

Sygn. akt VI Ka 477/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 grudnia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze w VI Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący SSO Andrzej Tekieli

Protokolant Małgorzata Pindral

po rozpoznaniu w dniu 18 grudnia 2017 r.

sprawy **A. M.** ur. (...) w **C.**

s. **M.**, **F.** z domu **K.**

oskarżonego z art. 212 § 1 kk

z powodu apelacji wniesionej przez oskarżyciela prywatnego

od wyroku Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze

z dnia 13 czerwca 2017 r. sygn. akt II K 160/17

uchyla zaskarżony wyrok wobec oskarżonego **A. M.** w całości i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Jeleniej Górze do ponownego rozpoznania.

Sygn. akt VI Ka 477/17

UZASADNIENIE

A. M. został oskarżony o to, że:

1. w piśmie z 22 lutego 2016 roku, złożonym w Biurze Rady Gminy **M.** 24 lutego 2016 roku, zniesławił i poniżył **B. K.** wskazując, że ma negatywny wpływ na pracę całej Rady Gminy, przypisuje sobie cechy eksperta, ingeruje w postępowania administracyjne prowadzone przez Wójta Gminy, nie dopuszcza pracowników Urzędu Gminy do wykonywania służbowych czynności tj. przeprowadzenia kontroli, zachowuje się niewłaściwie i nie zna podstawowych praw obywateli, podjął nieudaną próbę wzięcia udziału w sprawie prowadzonej przez pracowników Gminy 19 lutego 2016 roku, swoim zachowaniem szkodzi całej Gminie, nadużywa swojej funkcji do promowania swojej osoby, jego działania i wypowiedzi ośmieszają Gminę i całą Radę, nie jest osobą zaufania publicznego,

tj. o czyn z art. 212 § 1 k.k.

2. w piśmie z 24 lutego 2016 roku złożonym 25 lutego 2016 roku do Biura Rady Gminy dokonał ponownie takich samych czynów,

tj. o czyn z art. 212 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze wyrokiem z dnia 13 czerwca 2017 r. w sprawie II K 160/17:

I. ustalił, iż oskarżony **A. M.** w piśmie z 22 lutego 2016 roku, kierowanym przez niego i innych radnych Gminy **M.** do Rady Gminy i złożonym w biurze Rady 24 lutego 2016 roku, pomówił **B. K.** o to, że ten nie dopuścił pracowników

Urzędu Gminy do przeprowadzenia kontroli podatkowej w nieruchomości przy ulicy (...) w Ł., co mogło narazić go na utratę zaufania potrzebnego do zajmowania stanowiska Wiceprzewodniczącego Rady Gminy, co wypełniało znamiona z art. 212 § 1 k.k. i, na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k., umorzył postępowanie;

II. ustalił, iż oskarżony A. M. w piśmie z 24 lutego 2016 roku, kierowanym przez niego i innych radnych Gminy M. do Rady Gminy i złożonym w biurze Rady 25 lutego 2016 roku, pomówił B. K. o to, że ten nie dopuścił pracowników Urzędu Gminy do przeprowadzenia kontroli podatkowej w nieruchomości przy ulicy (...) w Ł., co mogło narazić go na utratę zaufania potrzebnego do zajmowania stanowiska Wiceprzewodniczącego Rady Gminy, co wypełniało znamiona z art. 212 § 1 k.k. i, na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k., umorzył postępowanie;

III. na podstawie art. 628 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 629 k.p.k., zasądził od oskarżonego na rzecz B. K. kwotę 75,19 złotych.

Apelację od powyższego wyroku na niekorzyść oskarżonego wywiódł oskarżyciel prywatny B. K.. Z treści wywiedzionej apelacji wnioskować należy, że Sąd I instancji dokonał błędnych ustaleń faktycznych w zakresie stopnia społecznej szkodliwości czynów przypisanych oskarżonemu, co w konsekwencji niesłusznie doprowadziło do umorzenia postępowania karnego wobec A. M. z uwagi na znikomą społeczną szkodliwość czynów. Oskarżyciel podniósł nadto, że Sąd I instancji nie przypisał, a w konsekwencji też nie skazał oskarżonego na podstawie pozostałych czynów zarzuconych mu w prywatnym akcie oskarżenia.

Stawiając powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja wywiedziona przez oskarżyciela prywatnego skutkowałą uchyleniem zaskarżonego wyroku w całości i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji.

Oskarżyciel prywatny kwestionował rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego w zakresie umorzenia postępowania z uwagi na znikomą społeczną szkodliwość czynów oraz podnosił „brak przypisania oskarżonemu pozostałych czynów zarzuconych w prywatnym akcie oskarżenia”.

Zarzut oskarżyciela prywatnego dotyczący przypisania oskarżonemu pozostałych czynów zarzuconych w prywatnym akcie oskarżenia nie zasługiwał na uwzględnienie. Sąd Odwoławczy podziela wyrażony w zaskarżonym orzeczeniu pogląd, iż stwierdzenia odnoszące się do B. K., wskazane w akcie oskarżenia, wynikające z pism, które podpisał oskarżony, należy podzielić na oceny i relacje, co do faktów. Jedynie relacje co do faktów mogą stanowić pomówienie, bowiem dają się zweryfikować co do prawdziwości. Oceny natomiast są wyrazem indywidualnych poglądów autorów pism, nie stanowią informacji o właściwościach lub postępowaniu pokrzywdzonego, a tylko je wartościują. Na tej podstawie słusznie Sąd I instancji przyjął, że charakter ocen (choć o negatywnym wydźwięku) mają stwierdzenia zawarte w prywatnym akcie oskarżenia, iż B. K. ma „negatywny wpływ na pracę całej Rady, przypisuje sobie cechy eksperta...” itd. (k. 39v, s.2 pisemnego uzasadnienia).

Charakter informacji miały natomiast sformułowania pism, iż pokrzywdzony ingeruje w postępowania administracyjne prowadzone przez Wójta, nie dopuścił pracowników Urzędu Gminy do wykonania czynności służbowej – przeprowadzenia kontroli oraz, że 19 lutego 2016 roku podjął nieudaną próbę wzięcia udziału w sprawie prowadzonej przez pracowników Urzędu. Sąd Odwoławczy w całości akceptuje rozważania Sądu I instancji, że informacja zawarta w pismach dotycząca ingerencji oskarżyciela prywatnego w postępowania administracyjne prowadzone przez Wójta, jak również ta odnosząca się do podjęcia przez niego nieudanej próby wzięcia udziału w sprawie prowadzonej przez pracowników (...) nie była pomówieniem w rozumieniu art. 212 k.k. (k. 39v, s.2 pisemnego uzasadnienia). Informacje te w żaden sposób nie poniżały oskarżyciela prywatnego, nie narażały go także na utratę zaufania potrzebnego w szczególności do wykonywania obowiązków wiceprzewodniczącego Rady Gminy.

Sąd Okręgowy, podobnie jak Sąd Rejonowy, nie ma natomiast wątpliwości, że oskarżony wyczerpał znamiona pomówienia twierdząc iż pokrzywdzony nie dopuścił pracowników Urzędu Gminy do wykonywania czynności

służbowej – przeprowadzenia kontroli. Bez wątplenia zostały też zrealizowane znamiona strony przedmiotowej i podmiotowej wskazane w art. 212 § 1 k.k. Pomówienie zostało dokonane umyślnie, jak trafnie oceniono w zaskarżonym orzeczeniu. Oskarżony chciał zniechęcić pozostałych radnych i zdyskredytować w ich oczach pokrzywdzonego opierając się na nieprawdziwych informacjach. To, że informacje te były nieprawdziwe prawidłowo i przekonująco wykazywał Sąd I instancji (str. 2 - 3 uzasadnienia, k. 39v-40 akt). Podkreślić należy, że oskarżony nie zaskarżył wyroku Sądu I instancji (ani jego uzasadnienia), zgodził się więc z powyższymi tezami.

Godzi się jednak zauważyć, że o ile słusznie Sąd I instancji uznał, że oskarżony swoim zachowaniem wypełnił znamiona występkę, o którym mowa w art. 212 § 1 k.k., o tyle niedostatecznie uwzględnił kryteria warunkujące stopień społecznej szkodliwości przypisanych mu czynów.

O znikomości społecznej szkodliwości czynu zabronionego może przesądzić jedynie kompleksowa ocena zarówno przedmiotowych, jak i podmiotowych przesłanek wartościowania takiego czynu, które łącznie - a nie każda z nich z osobna - wykazywać muszą subminimalny ładunek tej szkodliwości (por. wyrok SN z dnia 3 lutego 1997 r., II KKN 135/96, Orz. Prok. i Pr. 1997, Nr 6, poz. 2). Sąd Najwyższy w innym wyroku z dnia 3 lutego 1997 r., II KKN 135/96, stwierdził, również iż o znikomości społecznego niebezpieczeństwa czynu można mówić wtedy, gdy rodzaj dobra, w które godzi przestępstwo, charakter i rozmiar szkody wyrządzonej czynem, a także sposób działania sprawcy są na tyle nikłe, że w tym przypadku nie można mówić o przestępczości czynu. Nadto dla oceny stopnia społecznego niebezpieczeństwa czynu nie są obojętne elementy o charakterze podmiotowym, takie jak rodzaj i stopień zawinienia, motyw działania, względnie pobudki, które legły u podstaw zachowania się sprawcy. Godzi się przede wszystkim zauważyć, że wszystkie kwantyfikatory stopnia społecznej szkodliwości czynu wymienione zostały w art. 115 § 2 kk.

Trafny okazał się zarzut apelacji oskarżyciela prywatnego, który dotyczył poczynionych przez Sąd I instancji ustaleń w zakresie stopnia społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonemu. Jak zauważył nadto Sąd Okręgowy, Sąd orzekający w I instancji nie dokonał prawidłowo oceny elementu wpływającego na stopień społecznego niebezpieczeństwa czynu, a to rozmiaru grożącej szkody - ograniczając się do stwierdzenia, że osoby, które zapoznały się z zarzutem nie były podatne na działanie pomówienia, znały jego instrumentalny charakter, a więc narażenie pokrzywdzonego na utratę zaufania było bardzo nieznaczne. Z powyższą konstatacją Sądu Rejonowego nie sposób się jednak zgodzić.

Stwierdzić przede wszystkim należy, że Sąd Rejonowy bezkrytycznie przyjął, że pomówienie nie dotyczyło sfery prywatnych interesów pokrzywdzonego, a odnosiło się do jego działalności publicznej, co w konsekwencji mieści się w kryteriach daleko idącej krytyki, dopuszczalnej w stosunku do osób niezaangażowanych w działalność organów władzy. Tymczasem oskarżyciel prywatny w treści środka odwoławczego słusznie podnosi, iż wskutek sformułowań zawartych w złożonych wnioskach z dnia 22 lutego 2016 roku i z dnia 24 lutego 2016 roku podniósł szczególnie konsekwencje, skoro pismo zostało odczytane na sesji Rady Gminy, a skutkowało to w szczególności utratą przez niego stanowiska wiceprzewodniczącego Rady Gminy, a także zmniejszeniem jego dochodów, co już dotyczy jego sfery prywatnej. Nie można również stracić z pola widzenia, że motywacją sprawcy niewątpliwie było odwołanie oskarżyciela prywatnego, z funkcji wiceprzewodniczącego Rady Gminy. Skoro Sąd I instancji uznał, iż oskarżony swoim zachowaniem wypełnił znamiona występków z art. 212 § 1 k.k., to powinien również wziąć pod uwagę, że ta nieprawdziwa informacja w złożonych pismach, tak w zakresie działalności publicznej, jak i życia zawodowego oskarżyciela prywatnego wywołała konsekwencje w postaci narażenia go na utratę zaufania w sferze wykonywanego zawodu – inspektora nadzoru budowlanego oraz w konsekwencji skutkowało odwołaniem go z funkcji wiceprzewodniczącego Rady Gminy.

Sąd Odwoławczy zaznacza, iż zachowania oskarżonego mające miejsce w prawdzie po wydaniu wyroku przez Sąd I instancji, podniesione przez oskarżyciela prywatnego w piśmie z dnia 07 grudnia 2017 r. zatytułowanym „uzupełnienie apelacji” oraz w piśmie z dnia 17 grudnia 2017 r. (k. 72-75), niezależnie od tego, że stanowią podstawę do zainicjowania odrębnego postępowania powinny być oceniane w niniejszej sprawie w kontekście motywacji oskarżonego stanowiącej wszak jeden z kwantyfikatorów społecznej szkodliwości czynu.

Należy podkreślić, że o ile Sąd I instancji prawidłowo przyjął, że oskarżony swoim zachowaniem wypełnił znamiona występku z art. 212 § 1 k.k., o tyle brak ustalenia wszystkich występujących w niniejszej sprawie elementów przedmiotowych i podmiotowych określonych w art. 115 § 2 k.k. w kontekście ustawowych znamion czynów z art. 212 § 1 k.k., uniemożliwia dokonanie w postępowaniu odwoławczym merytorycznej kontroli słuszności zaskarżonego orzeczenia we wskazanym zakresie, tym bardziej że Sąd I instancji umorzył postępowanie na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k. Obowiązująca reguła na peius (art. 454 § 1 kpk) warunkowała potrzebę uchylecia zaskarżonego i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Z powyższych względów zaskarżony wyrok uchylono, a sprawę przekazano Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania (art. 437 § 2 k.p.k.). Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy winien kierując się wskazaniem art. 442 § 2 k.p.k. przeprowadzić postępowanie w niezbędnym zakresie, mając przy tym pełną swobodę procedowania a następnie rozważyć ocenę stopnia społecznej szkodliwości przypisanych oskarżonemu czynów, biorąc pod uwagę m.in. rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, motywację sprawcy oraz postać zamiaru.